

http://rzeszow.gazeta.pl/rzeszow/1,34962,17187927,Szajna_Galeria_nie_zyje_Teatr_im_W_Siemaszkowej.html

Szajna Galeria nie żyje. 'Siemaszka' nie chce jej wskrzeszać

Magdalena Mach

29.12.2014 , aktualizacja: 29.12.2014 16:23

[A](#) [A](#) [A](#) [Drukuj](#)



Nocne czytanie sztuk w Szajna Galerii (JERZY CHABA)



-
-
-
-

[Zobacz zdjęcia \(4\)](#)

Wymieniana chętnie jako duma Rzeszowa i Teatru im. W. Siemaszkowej Szajna Galeria od lat jest praktycznie martwa. Kilka zakurzonych eksponatów nie przyciąga zwiedzających. Czy wróci tam życie? Są pomysły, ale na nową scenę, a nie na wystawę prac Szajny



Niedawno Teatr im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie uroczyście obchodził jubileusz 70-lecia. Przemawiał marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl i wojewoda podkarpacka Magorzata Chomycz-Śmigielska - oboje podkreślali, że jednym z wyjątkowych atutów teatru jest "unikatowa" Szajna Galeria. Najwyraźniej oboje dawno tam nie zaglądali.

Autorską galerię prac artysty otwarto na zaadaptowanym, teatralnym strychu w 1997 roku, w 75-lecie urodzin i 50-lecie pracy twórczej Józefa Szajny. Jest to jedyna na świecie stała ekspozycja prac profesora Szajny, jednego z najważniejszych artystów XX wieku. Wszystkie dzieła, które można oglądać w galerii, są darem profesora dla Rzeszowa - miasta, w którym się urodził. Jeśli coś jest jedyne na świecie, dotyczy wybitnego twórcy i jest w Rzeszowie, to powinno przyciągać jak magnes. Nie przyciąga. Od wielu lat teatralny strych używany jest sporadycznie, głównie jako dodatkowa przestrzeń do różnych okołoteatralnych działań. Jako miejsce do zwiedzania funkcjonuje już tylko w teorii.

Wbrew informacjom, które ukazują się m.in. na stronie internetowej teatru i Urzędu Miasta w Rzeszowie, większości spośród ponad 50 przekazanych przez artystę prac: obrazów i obiektów, kukieł i rysunków oraz kolaży, tworzonych w różnych okresach życia artysty, nie można oglądać w galerii, bo przez większość czasu są składowane w magazynie.

Ograniczone organizacją pracy teatru możliwości zwiedzania galerii też nie zachęcają zwiedzających. Galeria nie jest otwarta codziennie, grupy (ale co najmniej 10-osobowe) mogą tam wejść po wcześniejszym zgłoszeniu i ustaleniu terminu. Indywidualnie można co prawda zwiedzać galerię, ale tylko w dni robocze, oprócz poniedziałków, również po uprzednim kontakcie w dziale sprzedaży, w godzinach 10-16.

Najłatwiej odwiedzić galerię przed wieczornym spektaklem na Dużej Scenie teatru, galeria jest otwarta pół godziny wcześniej dla posiadaczy aktualnych biletów na spektakl. Mało kto jednak korzysta z tej możliwości, bo kto raz tam zajrzał, więcej nie ma powodu wracać, nic się tu nie zmienia, prac co najwyżej ubywa.

10 lat temu ówczesna dyrekcja teatru podejmowała próby ożywienia galerii, pod szyldem mistrza Szajny miały odbywać się tam wystawy innych wybitnych twórców. Zaczęło się obiecująco: prawie 200 grafik, m.in. Dalego, Chagalla, Diksa, Dore i Engelmanna. Na tym się jednak skończyło.

Powiedzmy sobie szczerze - na ożywianiu galerii pod kątem zwiedzania niekoniecznie teatrowi zależy, bo to tylko dodatkowy organizacyjny kłopot.

Zresztą - jak przyznaje Jan Nowara, dyrektor Teatru im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie - wiele prac zostało z ekspozycji usuniętych do magazynu, w związku z odbywającymi się tam w ramach Festiwalu Nowego Teatru czytaniem sztuk.

- Nie stać nas na to, żeby inwestować w Szajna Galerię jako miejsce wystawowe - nie ukrywa Nowara i otwarcie tłumaczy, dlaczego nie zamierza rozwijać tego rodzaju działalności: - To nie jest twórczość, która przyciąga młodych ludzi, zainteresowanie dziełami materialnymi Szajny jest małe.

Nowara chce skoncentrować się więc na ożywieniu galerii - ale jako dodatkowego miejsca dla teatru, gdzie unosić się będzie duch Szajny. Chciałby, aby strych, gdzie mieści się Szajna Galeria, stał się miejscem działań teatralnych. Myśli o jej "nowym otwarciu". - Zależy mi, żeby to miejsce było żywe - deklaruje i wyjaśnia: - Powstał projekt modernizacji i doposażenia technicznego Szajna Galerii, tak by mogła stać się trzecią sceną teatru. Staramy się o środki na ten projekt w ministerstwie - mówi dyrektor "Siemaszki".

Mogłyby się tam odbywać spektakle, m.in. "Stara kobieta wysiaduje", która teraz grana jest w pustej hali Galerii Rzeszów, tymczasem przebywanie w tej nieogrzewanej sali grozi teraz aktorom i publiczności zapaleniem płuc.

Ale Szajna Galeria ma być głównym miejscem Multimedia Szajna Festiwalu, którego dwie edycje odbyły się w 2008 i 2010 r. W następnym sezonie artystycznym teatr ma wskrzesić tę artystyczną ideę. Kuratorem festiwalu ma być znany scenograf Leszek Mądzik. - Festiwal będzie łączył działania z pogranicza teatru i plastyki. W Szajna Galerii będziemy też lokować czytania performatywne sztuk - zapowiada Nowara.

A co ze zbiorami Józefa Szajny? - Najlepiej byłoby je zdigitalizować, ale tego możemy się podjąć dopiero wtedy, gdy będziemy mieć na to dodatkowe środki - mówi dyrektor Teatru im. Siemaszkowej.

Cały tekst:

http://rzeszow.gazeta.pl/rzeszow/1,34962,17187927,Szajna_Galeria_nie_zyje_Siemaszka_nie_chce_jej.html#ixzz3O8DRFPhZ